

Przekład Nowego Świata

— fachowy i wierny

W XVI WIEKU PRZECIWNICY Marcina Lutra ocenili jego przekład Pisma Świętego jako księgę „pełną fałszerstw”. Sądzieli, że zdołają mu udowodnić „1400 heretyckich błędów i kłamstw”. Dzisiaj uważa się Biblię Lutra za przekład o epokowym znaczeniu. W książce *Translating the Bible* (Tłumaczenie Biblii) uznano ją wręcz za „dzieło geniuszu”!

W XX wieku nazwano fałszerstwem inny przekład Biblii — *Przekład Nowego Świata*. Dlaczego? Zrywa on z tradycyjnym sposobem oddawania wielu wersetów i kładzie nacisk na używanie imienia Bożego — Jehowa. Jest zatem nieszablonowy. Ale czy przez to staje się fałszerstwem? W żadnym wypadku. Został opracowany z wielką starannością i dbałością o szczegóły, a jeśli miejscami zdaje się brzmieć trochę obco, jest to następstwem usilnych starań o wierne wyrażenie subtelności języków oryginalnych. Teolog C. Houtman tak wyjaśnia przyczyny nietypowości *Przekładu Nowego Świata*: „Zrezygnowano w nim z wielu tradycyjnych sposobów tłumaczenia ważnych terminów występujących w tekście oryginalnym, najwidoczniej w celu osiągnięcia jak największej jasności”. Oto kilka przykładów.

INNY, ALE NIE BŁĘDNY

Przed wszystkim starano się biblijne terminy bliskoznaczne wyrażać odmiennymi słowami, by osobom studiującym Biblię zasygnalizować istnienie różnych odcieni znaczeniowych. Na przykład *syn-te'lei-a* oddano słowem „zakończenie”, a *te'los* — słowem „koniec”, chociaż w szeregu innych przekładów oba są tłumaczone na „koniec” (Mateusza 24:3, 13). Słowo *ko'smos* oddano przez „świat”, *ai-on'* to „system rzeczy”, a *oi-kou-me'ne* — „zamieszkała ziemia”. I tym razem w wielu przekładach Biblii jeden tylko wyraz „świat” stanowi odpowiednik tych dwóch lub trzech słów greckich, choć w rzeczywistości zachodzą między nimi różnice (Mateusza 13:38, 39; 24:14).

Równie skrupulatnie *Przekład Nowego Świata* zaznacza różnicę między wyrazami *gno'-sis* („poznanie”) i *e-pi'gno-sis* (tłumaczonym na „dokładne poznanie”), które to rozróżnienie inne przekłady na ogół pomijają (Filipian 1:9; 3:8). Podobnie jest ze słowami *ta'fos* („grób”, konkretne miejsce pochówku), *mne'ma* („grobowiec”), *mne-me'i'on* („grobowiec pamięci”) i *hai'des* („hades”, biblijne określenie powszechnego grobu ludzkości) — porównaj Mateusza 27:60, 61; Jana 5:28; Dzieje 2:29, 31. Niektóre przekłady rozróżniają *ta'fos* i *mne-me'i'on* w Mateusza 23:29, ale nie czynią tego konsekwentnie w innych miejscach (zob. Mateusza 27:60, 61, *BT, Bp*).

Wiernie i precyzyjnie oddano formy gramatyczne czasowników. Na przykład według *Biblii warszawskiej* fragment 1 Jana 2:1 brzmi: „A jeśliby kto zgrzeszył, mamy orędownika u Ojca, Jezusa Chrystusa, który jest sprawiedliwy”. Nieco dalej, w 1 Jana 3:6, czytamy: „Każdy, kto w nim mieszka, nie grzeszy”. Jeśli żaden naśladowca Jezusa nie grzeszy, to jak rozumieć wypowiedź z 1 Jana 2:1?

Przekład Nowego Świata usuwa tę pozorną sprzeczność. List 1 Jana 2:1 oddano następująco: „Dziateczki moje, piszę to do was, żebyście nie popełniły grzechu. A gdyby jednak ktoś popełnił grzech, to mamy wspomóżyciela u Ojca: Jezusa Chrystusa, prawego”. Apostoł Jan użył tu aorystu, czyli czasu przeszłego dokonanego, aby zaznaczyć, że chodzi o sporadyczny grzech, jaki wskutek niedoskonałości zdarza się każdemu z nas. Natomiast w 1 Jana 3:6 czytamy: „Nikt, kto pozostaje w jedności z nim, *nie trwa w grzechu*; nikt, kto *trwa w grzechu*, nie widział go ani go nie poznał”. Tutaj Jan użył czasu teraźniejszego, nasuwającego myśl o ciągłym, notorycznym grzeszeniu, które pozbawia winowajcę prawa do nazywania się chrześcijaninem.

POTWIERDZONY PRZEZ AUTORYTETY

Pewne trochę obco brzmiące zwroty, rzekomo wymyślone przez Świadców Jehowy, znajdują potwierdzenie w innych przekładach Biblii i dziełach encyklopedycznych. Wypowiedź Jezusa do straconego z nim złoczyńcy, zapisana w Ewangelii według Łukasza 23:43, brzmi w *Przekładzie Nowego Świata* następująco: „Zaprawdę mówię ci dzisiaj: Będziesz ze mną w Raju”. W pierwotnym tekście greckim nie było żadnych znaków interpunkcyjnych, takich jak przecinki, ale tłumacze zazwyczaj je umieszczają, by ułatwić czytanie. Najczęściej jednak nadają temu wersetowi taką wymowę, jak gdyby Jezus i ów przestępca mieli jeszcze tego samego dnia znaleźć się w raju.

W *Biblii Tysiąclecia* czytamy: „Zaprawdę powiadam ci: Dziś ze Mną będziesz w raju”. Nie wszyscy jednak tak rozumieją tę wypowiedź. Profesor Wilhelm Michaelis tak ją oddał: „Zaprawdę, już dzisiaj daję ci zapewnienie (kiedyś) będziesz razem ze mną w raju”. Takie tłumaczenie jest o wiele logiczniejsze niż przedstawione w *Biblii Tysiąclecia*. Umierający złoczyńca nie mógł tego samego dnia pójść z Jezusem do raju. Syn Boży zmartwychwstał dopiero na trzeci dzień. Dopóki to nie nastąpiło, znajdował się w Hadesie, powszechnym grobie ludzkości (Dzieje 2:27, 31; 10:39, 40).

Potwierdza to poniższy przekład międzywierszowy (*Interlinear Scripture Analyzer*) gdzie tekst grecki Łukasza 23:43 nie zawiera znaków interpunkcyjnych, natomiast w zamieszczonym równoległym dosłownym przekładzie angielskim *The Concordant Literal New Testament* przecinek jest *po* słowie *dzisiaj*:

43	KAI	EIPEN	ΑΥΤΩ	ΑΜΗΝ	COI	ΛΕΓΩ	ΣΗΜΕΡON
	kai	legO	autos	amEn	su	legO	sEmeron
	and	he-said	to-him	verily	to-you	I-am-saying	today
	ΜΕΤ	ΕΜΟΥ	ΕΧΗ	ΕΝ	ΤΩ	ΠΑΡΑΔΕΙΣΩ	
	meta	egO	eimi	en	ho	paradeisos	
	with	me	you-shall-be	in	the	paradise	

43 And Jesus said to him, "Verily, to you am I saying today, with Me shall you be in paradise."

Ustanawiając uroczystość Wieczery Pańskiej, Jezus podał uczniom chleb i wypowiedział słowa zapisane w Mateusza 26:26, które według *Przekładu Nowego Świata* brzmią: „To oznacza moje ciało”. W większości innych przekładów czytamy: „To *jest* ciało moje”. Wersetem tym niektórzy usiłują poprzeć doktrynę, jakoby w czasie Wieczery Pańskiej chleb dosłownie stawał się ciałem Chrystusa. Wyraz przetłumaczony w *Przekładzie Nowego Świata* na „oznacza” (*es-tin'*, forma czasownika *ei-mi'*) pochodzi od greckiego słowa, które znaczy „być”, ale można je też rozumieć jako „oznaczać”. Dlatego *Greek-English Lexicon of the New Testament* (Grecko-angielski leksykon Nowego Testamentu) Thayera wyjaśnia, iż czasownik ten „często jest odpowiednikiem słów *przedstawić, znaczyć*”. Słusznie więc użyto tu słowa „oznacza”. Kiedy Jezus ustanawiał Ostatnią Wieczerzę, wciąż jeszcze miał całe ciało, jakże więc mógłby się nim dosłownie stać chleb?

Jana 1:1 przetłumaczono w *Przekładzie Nowego Świata* następująco: „Słowo był bogiem”. Werset ten w większości przekładów brzmi: „I Bogiem było Słowo”; często przytacza się go na poparcie doktryny o Trójcy. Nic więc dziwnego, że jej zwolennikom nie podoba się takie oddanie tego tekstu w *Przekładzie Nowego Świata*. Ale Świadkowie Jehowy nie dopuścili się w Jana 1:1 żadnego fałszerstwa, żeby dowieść, iż Jezus nie jest Bogiem Wszchemocnym. Podobnie jak wielu innych tłumaczy, zakwestionowali pisanie tu słowa „bóg” dużą literą na długo przed opublikowaniem *Przekładu Nowego Świata*, w którym starali się jak najwierniej trzymać tekstu oryginalnego.

Pięciu niemieckich tłumaczy Biblii też użyło w tym wersecie wyrazu „bóg” w funkcji rzeczownika pospolitego (Jurgen Becker, Jeremias Felbinger, Oskar Holtzmann, Friedrich Rittelmeyer i Siegfried Schulz. Emil Bock użył określenia „istota boska”; zobacz też przekłady na język angielski: *Today's English Version, The New English Bible, Moffatt i Goodspeed*). Co najmniej 13

innych użyło wyrażenia „boskiego rodzaju” lub podobnych. Harmonizują one z innymi wypowiedziami biblijnymi, według których Jezus jest w niebie bogiem, to znaczy bytem boskim. Jednakże Jehowa i Jezus nie są tą samą istotą, tym samym Bogiem (Jana 14:28; 20:17).

IMIĘ WŁASNE BOGA

Z Łukasza 4:18 w *Przekładzie Nowego Świata* wynika, że Jezus odnosząc do siebie proroczą wypowiedź Izajasza oświadczył: „Spoczywa na mnie duch Jehowy” (Izajasza 61:1). Wielu sprzeciwia się użyciu tutaj imienia „Jehowa”. A przecież mowa tylko o jednym z przeszło 200 miejsc, w których według *Przekładu Nowego Świata* występuje ono w Chrześcijańskich Pismach Greckich, tak zwanym Nowym Testamencie. To prawda, że żaden z zachowanych greckich manuskryptów „Nowego Testamentu” nie zawiera imienia własnego Boga. Jednakże w *Przekładzie Nowego Świata* umieszczono je nie pod wpływem jakiejś zachcianki, lecz z uzasadnionych powodów. Inni tłumacze postąpili podobnie.

W samym tylko języku niemieckim istnieje co najmniej 11 przekładów zawierających w tekście „Nowego Testamentu” imię „Jehowa” (lub „Jahwe”). W języku polskim Szymon Budny już w roku 1574 użył w przekładzie „Nowego Testamentu” 11 razy imienia Bożego w formie „Jehowa”. A współczesny polski, katolicki tłumacz Roman Brandstaedtter wymienia dwukrotnie imię „Jahwe” w swoim przekładzie *Dziejów Apostolskich* (zobacz też przypis do Łukasza 2:26 w *Biblii Tysiąclecia*).

W Izraelu z górą tysięcy lat wymawiano imię Boże bez skrępowania (Rut 2:4, *BT*). Jest to najczęściej spotykane imię w całych Pismach Hebrajskich („Stary Testament”). Nie ma żadnego przekonującego dowodu na to, iż w I wieku n.e., gdy chrześcijanie pochodzenia żydowskiego pod natchnieniem Bożym pisali księgi „Nowego Testamentu”, nie było ono powszechnie znane albo zapomniano jego prawidłową wymowę.

Czasopismo jezuickie *Entschluss/Offen* zamieściło w kwietniu 1985 roku następującą wypowiedź Wolfganga Feneberga: „Jezus nie ukrył przed nami imienia Ojca, JHWH, lecz nam je powierzył. W przeciwnym razie nie dałoby się wyjaśnić, dlaczego pierwsza prośba w *Modlitwie Pańskiej* ma brzmieć: „Święć się imię Twoje!” Dalej Feneberg zaznacza, iż „w manuskryptach przedchrześcijańskich przeznaczonych dla Żydów mówiących po grecku nie zastępowano imienia Bożego słowem *kyrios* (Pan), lecz pisano je w postaci tetragramu (JHWH) literami hebrajskimi lub starohebrajskimi”. W tekście głównym *Przekładu Nowego Świata* przywrócono owo imię wszędzie tam, gdzie uzasadniały to naukowe powody.

Niektórzy krytykują formę „Jehowa”, którą w *Przekładzie Nowego Świata* przyjęto jako brzmienie imienia Bożego. W manuskryptach hebrajskich występuje ono w postaci czterech spółgłosek: JHWH. Obecnie wiele osób twierdzi, że należy je wymawiać „Jahwe”, a nie „Jehowa”. Ich zdaniem posługiwanie się tą ostatnią formą jest błędem. Tymczasem bibliści wcale nie są zgodni co do tego, czy forma „Jahwe” istotnie odpowiada oryginalnej wymowie. Chociaż Bóg zadbał o to, by Jego imię w postaci tetragramu JHWH przetrwało na kartach Biblii w ponad 6000 miejsc, nie zachował jego wymowy w takim brzmieniu, jakie Mojżesz usłyszał na górze Synaj (Wyjścia 20:2). Nie jest to więc dziś sprawa najważniejsza.

Imię „Jehowa” jest w Europie od wieków powszechnie znane i występuje w licznych przekładach Biblii, łącznie z dokonywanymi przez Żydów. Widnieje na wielu budowlach, monetach i innych przedmiotach, można je też znaleźć w dziełach literackich i w licznych pieśniach kościelnych. Zamiast więc próbować podawać oryginalną wymowę hebrajską imienia Bożego, poszczególne wersje językowe *Przekładu Nowego Świata* zawierają je w formie ogólnie znanej. Dokładnie taką samą metodą przyjęto w większości przekładów Pisma Świętego w stosunku do wszystkich innych imion.

DLACZEGO TAK SUROWA KRYTYKA?

Biblię Lutra krytykowano dlatego, że opracował ją człowiek demaskujący wady ówczesnej religii, opartej na tradycji. Dzięki jego przekładowi prosty lud mógł dostrzec prawdziwość większości głoszonych przez niego poglądów. Podobnie *Przekład Nowego Świata* spotyka się z krytyką, gdyż wydali go Świadkowie Jehowy, którzy otwarcie mówią, że wiele doktryn chrześcijaństwa nie pochodzi z Biblii. Przekład ten — podobnie jak każde inne tłumaczenie Pisma Świętego — potwierdza to ponad wszelką wątpliwość.

Przekład Nowego Świata okazał się dziełem naprawdę fachowym. W roku 1989 profesor Benjamin Kedar z Izraela oświadczył: „W swoich badaniach lingwistycznych nad Biblią hebrajską i jej przekładami często sięgam po angielskie wydanie znane jako *Przekład Nowego Świata*. Przy takich okazjach raz po raz potwierdza się moje odczucie, że dzieło to jest rezultatem szczerych starań o jak najwierniejsze oddanie sensu tekstu. O gruntownej znajomości języka oryginału świadczy fakt, iż przetłumaczono wyrazy na drugi język w sposób zrozumiały, bez niepotrzebnego odchodzenia od specyficznego szyku zdań hebrajskich. (...) Z uwagi na fakt, iż wszystkie zwroty dopuszczają pewną swobodę w in-

terpretowaniu oraz tłumaczeniu, każde przyjęte rozwiązanie językowe można poddać dyskusji. Jednakże w *Przekładzie Nowego Świata* nigdy nie zauważyłem, by tendencyjnie próbowano włączyć do tekstu coś, czego on nie zawiera”.

Podobnie na temat *Chrześcijańskich Pism Greckich w Przekładzie Nowego Świata* wypowiedział się Edgar J. Goodspeed, tłumacz greckiego „Nowego Testamentu” dla *An American Translation*. W liście z 8 grudnia 1950 roku napisał: „Interesuje mnie Wasza ogólnościowa praca misyjna i bardzo mi się podoba ten swobodny, szczerzy i żywy przekład. Mogę potwierdzić, że przebija z niego rozległa, solidna i poważna wiedza fachowa”.

Natomiast znawca języka hebrajskiego i greckiego Alexander Thomson napisał: „Tłumaczenie to jest najwyraźniej dziełem świętych i zdolnych uczonych, którzy starali się oddać prawdziwy sens tekstu greckiego tak dalece, jak tylko zezwala na to język angielski” (*The Differentiator*, kwiecień 1952, strony 52-57).

PRZEKŁAD, KTÓRY SAM SIEBIE ZALECA

Świadek Jehowy z Polski w trakcie rozmowy z pewnym mężczyzną odczytał werset z Objawienia 5:10: „I uczyniłeś ich Bogu naszemu królestwem i kapłanami i mają królować *nad ziemią*.” Rozmówca zaprotestował, ponieważ w *Biblii Tysiąclecia* słowa te brzmią: „Będą królować *na ziemi*”. Głosiciel wyjaśnił, że *Przekład Nowego Świata* starannie oddaje sens tekstu z greckich manuskryptów. Ponieważ zauważył w tym mieszkaniu katolicki przekład międzywierszowy (*Grecko-polski Nowy Testament, wydanie interlinearne*) — zachęcił rozmówcę do sprawdzenia oryginalnego słowa. Mężczyzna ze zdumieniem stwierdził, że *Przekład Nowego Świata* podaje wierne tłumaczenie. W tekście greckim występuje tu przyimek *e-pi'* z dopełniaczem, oddany słowem „nad” (porównaj też użycie *e-pi'* np. w Obj. 11:6):

CC	VIAA--YS	NPAMZP	DDMS	N-DM-S	NPG-XP	N-AF-S
καὶ	ἐποίησας	αὐτοὺς	τῷ	θεῷ	ἡμῶν	βασιλείαν
i	uczyniłeś	ich	—	Bogu	naszemu	królestwem
CC	N-AM-P	CC	VIFA--ZP	PG	DGFS	N-GF-S
καὶ	ἱερεῖς,	καὶ	βασιλεύσουσιν	ἐπὶ	τῆς	γῆς.
i	kapłanami	i	królować_będą	nad	—	ziemią.

Na całym świecie miliony czytelników Pisma Świętego korzystają z *Przekładu Nowego Świata*, gdyż ten współczesny przekład dokładnie oddaje wyrażenia biblijne. Dokonanie wiernego przekładu wymaga szeregu lat żmudnej pracy, ale spodziewamy się, że *Przekład Nowego Świata* ukaże się jeszcze w wielu językach, dzięki czemu jeszcze więcej ludzi posiadać lepsze zrozumienie „słowa życia” (Filipian 2:16).*

* Porównaj *Strażnice* z 1 marca 1991 s. 26-30 oraz z 15 października 1999, s. 31